

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.
z odnośnikiem do domu . . . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł. 50 gr.
Zagranicą 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 206 (8133).

Niedziela, dnia 6 września 1925 r.

Rok XXXIII.

CHROŃCIE PŁUCA PRZED PYŁEM
TOWARZYSTWO OLEUM
Warszawa, Mazowiecka 7, telefon 141-56

poleca OLEJ
pyłochłonny CZYSTOL

do podług, idealnie wchłaniający unoszący się pył i jednocześnie konserwujący posadzkę.
Nieodzwonne dla Szkół, Ochron, Szpitali, Koszar, Urzędów itp. DOSTAWA w BLASZANKACH 5-cio, 10-cio i 20-to litrowych.

Sprzedaż w Oddziałach Towarzystwa OLEUM.

ŻĄDAĆ w SKŁADACH APTECZNYCH.

1655

Dr. med. Niepokojczycki

specjalista chorób
skórnych i wenerycznych

ORDYNATOR SZPITALA ŚW. TRÓJCY
w KALISZU,

PRZYJMUJE CHORYCH WROCŁAWSKA 13, II p.
od godz. 8—10 i od 4—7 wiecz.

1550

Pijcie najlepszą angielską mieszankę

herbaty 103



D/H FELS TEA Co

Warszawa,

Plac Grzybowski 7.

1447

Wróciłem

Dr. Parczewski

chirurg.

Klinika pryw.

Poznań,
ul. Mickiewicza 22.

1697

Dr. P. KLINGER

SPECJALISTA CHOROÓB

WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH

st. ordynator oddz. wener. Szpit. Wojsk.
przyjmuje codziennie oprócz niedziel i świąt
od 8—9 rano i od 4—7 pp.

ANALIZY KRWI NA SYFILIS;
NAŚWIETLANIA LAMPĄ KWARCOWĄ.

Adres: Towarowa 3, I piętro.

1537

Sesja Rady Ligi Narodów.

Dalsza dyskusja nad sprawą Mossulu.

Genewa, 5.9. PAT. Na wczorajszym przedpołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów pod przewodnictwem min. Brianda kontynuowano obrady nad sprawą Mossulu. Turecki minister Tewfik Rudhi Bey odpowiedział na wczorajsze wywody angielskiego ministra kolonii Amerygo i oświadczył, że nie może dopuścić do tego, by poruszono w jakikolwiek sposób zagadnienia mniejszości narodowych w Turcji. Byłoby rzeczą wielce niebezpieczną, gdyby Rada Ligi zajęła się rozpatrywaniem sprawy, która nie należy do tematu obrad.

Minister Amerygo zabrał głos i oświadczył, że ze sprawozdania komisji wynika konieczność przyłączenia Mossulu do Iraku. Od stuleci Mossul rządzony jest z Bagdadu, tam też znajduje się administracja kraju. Kurdowie nie są Turkami, a stosunki handlowe Mossulu z Turcją są nieznaczne, gdyż drogi handlowe idą do Bagdadu i Syrii. Także względy strategiczne przemawiają za stanowiskiem Wielkiej Brytanji. Kurdowie i Arabowie stanowią główny procent ludności, natomiast Turków niema tam więcej nad 3 proc. Komisja Ligi Narodów stwierdziła, że większość ludności usposobiona jest przychylnie do myśli przyłączenia Mossulu do Iraku. Mossul jest miastem nawskroś arabskim, nie zaś tureckim. Nie chodzi zresztą o stworzenie nowego państwa, lecz o kontynuowanie administracji stojącej pod kontrolą Ligi Narodów, a która leży w interesie kraju. System mandatowy, który przedstawił Turcji wytknął, uważać należy, jako wyborną podstawę organizacji. Zgromadzenie narodowe Iraku wyraziło życzenie, by sankcjonowany układ przyjaźni między Irakiem a Wielką Brytanią zo-

stał po jego wyjaśnieniu w roku 1928 w interesie kraju odnowiony. Irak pod zarządem Anglii doszedł do nowego rozkwitu. Rada Ligi Narodów zechce więc w uwzględnieniu bezpieczeństwa i pokoju na wschodzie rozstrzygnąć sprawę w myśl życzenia ludności Iraku.

Turecki min. spraw zagr. Tewfik Rudhi Bey oświadczył, że na popołudniowym posiedzeniu odpowie na wywody angielskiego ministra Amerygo.

GENEWA, 5.9. PAT. Na piątkowym popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi turecki minister Tewfik Rudhi Bey, odpowiadając na wywody angielskiego min. Amerygo oświadczył, iż obszar Mossulu nie jest Wielkiej Brytanji potrzebny dla jej rozwoju i bezpieczeństwa, natomiast przynależność tego obszaru do Turcji ma doniosłe znaczenie. Rząd turecki nie myśli zrzec się obszaru, który mu się prawnie należy. Mieszkańcy tego obszaru mogą posiadać te same prawa co obywatele państwa tureckiego, nie ma więc potrzeby oddawania ich pod administrację angielską, bo nabyli pełnię praw. Na tem zamknięto obrady. Przewodniczący podziękował komisji za jej bezinteresowne prace.

Benesz przybył do Genewy.

GENEWA, 5.9. PAT. Czeskosłowacki min. spr. zagr. Benesz, który tutaj dziś przybył, wziął udział w popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

Posiedzenie komitetu dla spraw republiki austriackiej.

GENEWA, 5.9. PAT. Komitet Ligi Narodów dla spraw republiki austriackiej odbył posiedzenie pod przewodnictwem angielskiego sekretarza dla spraw zagr. Chamberlaina. W posiedzeniu wzięli udział premier francuski Painleve, delegat włoski Scialoja, delegat czechosłowacki min. Benesz, generalny komisarz Ligi Narodów w Wiedniu Zimmermann, prez. Rady nadzorczej szwajcarskiego banku związkowego Dubois, jako doradca, Rist z Paryża i Layton z Londynu. Komitet przyjął do wiadomości sprawozdania ekspertów o położeniu gospodarczym Austrii. Wszyscy członkowie wyrazili zadowolenie z przedłożonych sprawozdań i komitet, jednogłośnie wyraził zapatrywanie, że kontrola finansowa nad Austrią powinna być stopniowo zniesiona i powinny być zaprowadzone dla uprzywilejowane. Czechosłowacja i Włochy zgodziły się na te wnioski.

Francja pragnie pozostawać wierną Lidze Narodów

GENEWA, 5.9. PAT. Wczoraj rano przybył tutaj francuski prezydent ministrów Painleve. W rozmowie z przedstawicielami dzienników oświadczył on, że w mowie, którą w poniedziałek przy otwarciu plenarnego zgromadzenia Ligi Narodów wypowie, starać się będzie wykazać wobec świata, że Francja nie sprzeniewierzyła się żadnemu swemu przekonaniu i pozostaje wierną zasadom wypowiedzianym w Genewie. Francja pragnie przede wszystkim zostać wierną Lidze Narodów.

Dziś przewodniczy Radzie Painleve.

GENEWA, 5.9. PAT. Rada Ligi Narodów odbędzie dziś przed południem publiczne posiedzenie, któremu przewodniczyć będzie francuski prezydent ministrów Painleve.

Zakończenie narad znawców prawnych.

LONDYN, 5.9. PAT. Narady znawców prawnych zakończone zostaną najpóźniej jutro. O przebiegu tych narad wobec przestrzegania ścisłej ich tajności można jedynie powiedzieć, że opracowanie szczegółów technicznych paktu poczyniło znaczne postępy.

Polsko—Węgierskie porozumienie.

WARTZAWA, 5.9. PAT. Dnia 4 b.m. w Prezydium Rady Ministrów odbyła się wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji handlowej polsko-węgierskiej z dnia 26 marca 1925 r. Ze strony polskiej wymiany dokonał prezes Rady Ministrów p. Władysław Grabki, ze strony Węgier p. Aleksander Pelitska, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny.

Królewska komisja rozjemcza bada zatarg górników.

LONDYN, 5.9. PAT. Królewska komisja rozjemcza podjęła w tych dniach pracę około zbadania istoty zatargów węglowych z przedsiębiorcami. Do zbadania komisji należy m. i. zbadanie obecnej sytuacji gospodarczej, w której znalazł się przemysł węglowy i wskazanie najskuteczniejszych środków zaradczych o charakterze stałym.

Słowa uznania dla armji polskiej.

WARSZAWA 5.9. PAT. Pomiedzy generałem Ironside, przedstawicielem armji angielskiej na naszych manewrach, a min. spraw wojsk. gen. Sikorskim nastąpiła wymiana b. serdecznych listów. Gen. Ironside w swoim liście zaznaczył m. in.: Ogólnie mogę jedynie wyrazić swój podziw dla postępów osiągniętych przez armję polską w tak krótkim czasie oraz mam nadzieję, że w ten sposób zapobiegnie się skutecznie wszelkim inwazjom w Pańskim pięknym kraju.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Program pobytu p. Prezydenta w Gnieźnie.

POZNAŃ, 5.9. PAT. Według oficjalnego zawiadomienia, które w dniu dzisiejszym nadeszło z Warszawy do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, program pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Gnieźnie i Poznaniu w dniach 12, 13 i 14 bm. jest następujący:

P. Prezydent przybędzie do Gniezna w sobotę, dn. 12 września o godz. 9.45, przedpoł. Do Inowrocławia wyjadą na spotkanie p. Prezydenta: p. wojewoda poznański, prezes Pozn. Dyrekcji Kolei Państw, oraz komendant wojewódzkiej Policji Państw.

Po powitaniach i przedstawianiu na dworcu uda się p. Prezydent w towarzystwie p. wojewody Bnińskiego do katedry i weźmie udział w nabożeństwie.

Następnie na placu kadetralnym odbędzie się o godz. 11 min. 15, w obecności p. Prezydenta odsłonięcie pomnika króla Bolesława Chrobrego.

O godz. 13-ej dokona p. Prezydent Wojciechowski otwarcia wystawy rolniczo-przemysłowej w Gnieźnie.

Popołudniu odjedzie p. Prezydent Rzpłitej do Poznania.

W niedzielę, dnia 13 września odbędzie się w Poznaniu o godz. 9-ej w obecności p. Prezydenta

Rzeczypospolitej otwarcie nowego mostu, następnie zaś będzie p. Prezydent na nabożeństwie w katedrze w Złotej Kaplicy przy grobowcu królów Mieczysława I i Chrobrego. Nabożeństwo celebrować będzie ks. biskup Łukomski. P. Prezydent Wojciechowski złoży na grobowcu Mieczysława I i Bolesława Chrobrego wieniec.

O godz. 11-ej przedpoł. dokona p. Prezydent otwarcia wystawy lotniczej poczem uda się do uniwersytetu na Akademię, urządzoną ku czci króla Bolesława Chrobrego. Akademia rozpocznie się o godz. 12 min. 13.

O godz. 16 min. 30 weźmie p. Prezydent udział w otwarciu ogrodu szkolno-botanicznego przy ul. Dąbrowskiego, poczem uda się na nadzwyczajne walne zebranie Izby Rzemieślniczej do Uniwersytetu. Poznańska Izba Rzemieślnicza podejmować będzie p. Prezydenta obiadem w salach hotelu Bazar.

Dnia 14 b. m. w poniedziałek uda się p. Prezydent Rzeczypospolitej do Chodzieży na otwarcie sanatorium dla kolejarzy, poczem zwiedzi majątek Rataje, będący własnością sanatorium kolejowego.

Z Chodzieży powróci p. Prezydent do Poznania, odjedzie z powrotem do Warszawy.

ją rachunki, a nie ci, którzy doprowadzili do bankructwa. Zwłaszcza prasa prawicowa nazywa republikę instytucją żydowską i wmawia w masy, że wszystkie nieszczęścia mają swe źródło w republikańskim ustroju.

Jeżeli zaznaczymy jeszcze, że całe Niemcy zbroją się potajemnie, że wychowują swe pokolenie w duchu wojskowo-militarnym, łatwo zrozumieć, że idea republikańska w Niemczech jest tylko fikcją, pozorem, służącym jedynie, do zamydlenia oczu pozostałemu światu. W rzeczywistości w całych Niemczech żyje nadzwyczajne przywiązanie do tej potęgi militarnej, do dawniejszych planów zawładnięcia światem, do tej osławionej buty pruskiej, która tak zienawidzoną została w kulturalnym świecie. Według zagranicy, Niemcy są republiką bez republikanów, a monarchją bez cesarza i ustroju monarchistycznego.

Niemcy nie dorosły jeszcze do hasel demokratycznych. Idee monarchistyczne zakorzenione są za głęboko w umysłach niemieckich i wątpić należy, czy znikną kiedykolwiek. Potrzebą jeszcze większych zmian silniejszego jeszcze wstrząśnienia, niż była, wojna światowa, aby otrząsnąć Niemcy z monarchistycznych snów o podboju świata.

L. L.

PANI!

Zachowasz czarujący blask młodości, odzyskasz cudną cerę, pozbędziesz się zmarszczek, piegów, wągrów i wyrzutów, stosując codziennie znakomite wyroby „Radium Lenoir 72”

Krem — Puder — Mydło — Otrąbki — Boraks.

1621

Republika czy monarchja?

Republika bez republikanów,
a monarchja bez cesarza.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

W ostatnich dniach — jak doniosły telegramy — odbyła się w Berlinie uroczystość rocznicy nadania Niemcom konstytucji republikańskiej. Uroczystość ta zgromadziła podobno wielotysięczne tłumy i zdawała się być na pozór wielkim świętem narodowym Niemiec. Wygłoszono bowiem szumne przemowy na cześć ustroju republikańskiego, urządzono imponujące pochody i całą uroczystość zainscenizowano w ten sposób, że każdy powierzchowny obserwator zmuszony był uwierzyć, iż ustrój republikański święci w Niemczech prawdziwe tryumfy.

Warto się więc zastanowić nad pytaniem, czy Niemcy naprawdę są republiką z ducha i przekonania i czy w Niemczech naprawdę istnieje większość republikańska.

No to pytanie nie można odpowiedzieć ani: „tak”, ani „nie”. Wyników, jakie dałyby plebiscyty: „republika czy monarchja” nie można w żaden sposób z góry dokładnie określić, zważywszy, iż wszelkie wybory i plebiscyty przynoszą najczęściej wręcz nieoczekiwane niespodzianki. Przypatrzwszy się jednak obecnym stosunkom w Niemczech znając przytem psychologję narodu niemieckiego można co najwyżej robić na ten temat mniej lub więcej śmiałe przypuszczenia.

Na wstępie zaznaczyć trzeba przede wszystkim, iż jak wynika z wiekowej historii Niemiec, feudalna dusza niemiecka nie zdradzała nigdy w ciągu tych dziejów republikańskich aspiracji. Jarzmo despotyczne nie tylko przystawało do karku germańskiego, ale nawet większość z dumą nosiła zawsze uzdę Hohenzollernów.

Dla tych właśnie sfer, rewolucja w roku 1918 była czemś niepojętym, była ciosem, który ugodził straszliwie w grzbiet potęgi Niemiec.

Bo też ogłoszenie republiki 9 listopada 1918 r. nie było bynajmniej uwieńczeniem demokratycznej propagandy, lecz zupełnie naturalnym zresztą następstwem rewolucji, wywołanej militarną klęską. Aż do tego dnia nie istniała w Niemczech ani jedna partja burżuazyjna, w którejby łonie przeważały idee republikańskie. Jedynie socjal-

na demokracja była zdecydowaną zwolenniczką republiki — przynajmniej w teorii — gdyż w niemieckiej polityce zagadnienie to nie grało wybitnej roli.

Prawdopodobnie jeszcze nawet 8 listopada można było uratować monarchję, gdyby Wilhelm II i jego syn zrzekli się byli w stosownym czasie tronu. Wzrastająca niechęć i rozgoryczenie narodu zwracało się przeciw obu osobom, uważanym za główne przeszkody gorąco oczekiwanego pokoju. Zaślepienie Hohenzollernów, którzy do ostatniej chwili wierzyli, iż za nimi stoi cały naród i armja, stało się końcem ich panowania. Zmieciono ich za jednym zamachem i nie znalazł się nikt, kto by im podał rękę. Monarchiści zostali wycofani z obiegu, lub wyparli się swych przekonañ.

Obecnie oddawna wrócili na widownię. Prowadzą otwarcie swą propagandę, panują nad olbrzymim odłamem opinii publicznej, głosząc, że niemiecka republika nie jest niczem innym, jak haniebnym oszustwem.

Propaganda ta doszła już tak daleko, że monarchistyczną jest w Niemczech większość społeczeństwa. Zdetronizowani królowie i księżęta, spensjonowani generałowie i oficerowie, szlachta, wielcy kapitaliści, oraz chłopstwo, stanowiące 50 proc. ludności, wszystko to duszą i ciałem przywiązane jest do despotycznego monarchistycznego rydwanu. Z pośród olbrzymiej masy urzędników zaledwie jedna trzecia myśli w sposób republikański. Wszystkie prawie uniwersytety całym swoim moralnym z naukowym wpływem popierają platońską ideę o państwie. Szkoły średnie i niższe może nawet z większą jeszcze brutalnością odrzucają wszystko, co tchnie wolnomyślnością. Największym niebezpieczeństwem dla ustroju republikańskiego jest fakt, że prawica rozporządza większością prasy, przedewszystkiem małymi dziennikami, które są czytane po wsiach i miasteczkach.

Z drugiej strony duchem zepublikańskim ożywieni są jedynie robotnicy — socjaliści i co najwyżej drobni urzędnicy i funkcjonariusze. Liczbowo rzecz biorąc, w najlepszym razie zwolennicy republiki stanowią dwie piąte całej ludności Niemiec.

Zanotować można wreszcie ciekawy objaw. Wilhelm II, który wypowiedział wojnę, nie jest obwiniany o wzrost podatków i ciężkie położenie, w jakim się dzisiaj Niemcy znajdują; obwiniany jest o to rząd republikański. Innemi słowy ci, którzy likwidu-

Kronika Telegraficzna.

(P. A. T.).

KATOWICE, 5.9. Pierwsze powakacyjne posiedzenie sejmu górnośląskiego odbędzie się dnia 9 b.m.

PARYŻ, 5.9. Z Portsmouth nadeszła wiadomość o zgonie znanego milionera Reginalda Vanderbilda.

RZYM, 5.9. Dzienniki donoszą z Neapolu, że policja tamtejsza arestowała pewnego handlarza broni, którą wysyłał on do Trypolisu.

MOSKWA, 5.9. Radjowiestnik donosi, że sowiecki syndykat handlowy zawarł z włoskim ministerstwem marynarki umowę co do dostawy 50000 ton ropy.

PARYŻ, 5.9. Związki zawodowe kolejarzy australijskich ogłosiły urzędowo zakończenie strajku.

PARYŻ, 5.9. „L'Oeuvre” donosi, że Painleve zawiadomił marszałka Lyauté'y, iż rząd w ciągu października zamianuje w Marokko jego cywilnego następcę.

BORDEAUX, 5.9. W pobliżu Bayonne wykoleił się pociąg pospieszny. 3 osoby zabite, około 15 raniomych.

RZYM, 5.9. Według Popolo, łódź podwodna Vanderro leży na dnie morza w głębokości 60 metrów niedaleko wybrzeża Sycylii. Ogłoszono urzędownie, że cała załoga około 60 ludzi zginęła.

LONDYN, 5.9. Morningpost donosi z Waszyngtonu, że amerykańska federacja pracy nawołuje Amerykanów do kupowania tylko towarów amerykańskich i bojkotowania zagranicznych.

LONDYN, 5.9. Według Timesa ministrowie państw sojusznicych i Niemiec spotykają się z końcem września w Szwajcarii, lub północnych Włoszech w celu rozpatrzenia propozycji, dotyczących paktu bezpieczeństwa.

Siła konieczności.

Z żywym zadowoleniem przyjęła nasza opinja publiczna wiadomość o rozpoczynających się w dniu 31 sierpnia rokowańach polsko-litewskich w Kopenhadze. Niewytłumaczona bowiem i najzupełniej niezrozumiała jest dla polskiego ogółu (a żywołowa nienawiść, czy niechęć, jaką pewne koła polityczne litewskie wpajają w swe społeczeństwo w stosunku do Polski) naród nasz daleki jest bowiem od tej nienawiści, jaka cechuje dzisiaj swych działaczy litewskich. Polacy, związani z narodem litewskim tysiącem wspomnień, wspólnych przeżyć sprzęgnięci z nim głęboko zakorzenione tradycje braterstwa, zachowali do dziś dnia serdeczne uczucia przyjaźni i miłości w stosunku do Litwy. Zachowali je mimo, że Litwa dzisiaj, od chwili swego odrodzenia nie zaniedbała ani jednej okazji aby nam zaszkodzić, lub co najmniej dokuczyć. W chwili nawet trwogi o los współbraci naszych, złośliwie prześladowanych przez kierujące dziś państwem litewskim żywoły, nie możemy się wyzbyć tych uczuć, które w nas wpoili długie lata zgodnej współpracy. Jest też u nas w stosunku do Litwy (dużo uczuć, pobłażania i wyrozumiałości, a jeszcze więcej głębokiego przekonania, że przecież tak długo trwać nie może, że te nierozumne dąsy litewskie i uparte ich złośliwość muszą się wreszcie skończyć. Chętnie też tłumaczymy sobie dzisiejszy kurs polityczny, panujący w Kowniu, podszeptami złych sąsiadów i zaczętrzewieniem młodego nacjonalizmu przywódców narodowych litewskich

równie nieoczekiwanie dla siebie jak dla świata obdarzonych władzą wskrzeszonego państwa.

To wszystko powoduje, że ogół polski jest szczególnie wrażliwy na punkcie porozumienia polsko-litewskiego, że przywiązuje dość często o wiele większe znaczenie niż to, na jakie w rzeczywistości ono zasługuje, że niejednemu z nas z niecierpliwym utęsknieniem przykłada ucha do ziemi, nadsluchując, czy wypadkiem nie da się złowić jakichś tajemniczych znaków pojedynania i zgody, jakichś odległych, serdecznych rozmów.

Nie ulega wątpliwości, że z dnem każdym jesteśmy bliżsi tej oczekiwanej chwili, lecz jest ona jeszcze tak daleka, że najbardziej nawet czuły zeismograf nie jest w stanie pochwycić drgań, jakie w tej sferze się rodzą. Przedwczesne są też wszelkie kombinacje polityczne, jakie w związku z porozumieniem polsko-litewskim nastąpić mogły lub musiały.

Dziś uzbroić się musimy nadal cierpliwością mając jedynie tę głęboką pewność, że geopolityczne położenie Litwy Kowieńskiej, jej gospodarcza jedność z naszymi kresami północno-wschodnimi jest tak wielką, iż nie mogą te ziemie na dłuższą metę być od siebie sztucznie izolowane. Życie izolacji tej nie zniesie. Pierwszym tego objawem jest obecna konferencja polsko-litewska, mająca doprowadzić do otwarcia portu Klaipėdy i dalszego Niemna dla handlu polskiego. Niezawodnie konferencja ta napotka na szereg trudności na różne komentowanie przez strony polską i litewską obowiązujących w tej sprawie konwencji z dnia 8 maja 1924 r. i decyzji Ligi Narodów z 30 lipca 1925 r. Nie ulega też wątpliwości iż jej specjalny, bardzo wąski charakter nie upoważnia nas w niczem do wiązania z nią jakichś większych nadziei na ułożenie stosunków polsko-litewskich tem nie mniej sam fakt bezpośredniego zetknięcia się oficjalnych przedstawicieli rządów polskiego i litewskiego bez niczyjego pośrednictwa, jest przytem dużego znaczenia. Dotychczas tak nie rozmawialiśmy nigdy.

Ze strony litewskiej jest to ustępliwość nielada.

Uchyła bowiem stosowaną do dziś metodę bojkotu Polski i utrzymania pozorów nieustającego stanu wojennego i napięcia między Polską a Litwą.

Aby osłabić wrażenie wewnętrzne tego ustępliwości rząd litewski polecił przedstawicielom swoim zagranicą ogłosić, że nie przestaje uważać, że Litwa przostaje w stanie wojny z Polską. Skądinąd jednak nadeszła wiadomość, że oświadczenie to uważać należy za demonstrację bez treści, już nawet bowiem sfery polityczne litewskie otrzeźwiały: na posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych, minister spraw zagranicznych Czarnecki składał sprawozdanie o rokowaniach z Polską co do spławu po Niemnie. Opozycja usiłowała przeformułować wniosek potępiający rokowania, wniosek ten wszakże nie uzyskał większości, co świadczy o ewolucji myśli politycznej litewskiej. Konieczności życiowe sprawiają, że Litwa nie może uchylać się od konferencji mających ściśle praktyczne znaczenie. Potrzeby życia gospodarczego silniejsze są od założeń teoretycznych młodzieżowej polityki litewskiej. Wprawdzie rząd litewski tłumaczy swą zgodę na odbycie konferencji względami na swe zobowiązania międzynarodowe. Czyni to wszakże jedynie w trosce o zachowanie pozorów konsekwencji. Według zobowiązań, na które powołuje się rząd litewski, porozumienie polsko-litewskie winno było nastąpić już dawno, a gdy nie nastąpiło, już przez to samo zobowiązania nie zostały dotrzymane. Ze nie pociągnęło to dla Litwy żadnych niemiłych skutków, świadczy o ilości, że rada ambasadorów przy wymianie dokumentów ratyfikacyjnych umowy kłajpedzkiej nie zwróciła na to zaniechanie uwagi. Jest to dowodem, że nie zobowiązania międzynarodowe, lecz położenie gospodarcze zmusza dzisiejszy rząd litewski do rozmów z Polską w sprawie spławu po Niemnie. i Klaipėdy.

Z faktu tego można czerpać nadzieje na przyszłość, nawet oceniają teraźniejszość z dostateczną dozą powściągliwości i rezerwy.

ANDRZEJ SKIBA.

udział w rządzie p. Herriot'a, gdzie wywierał wpływ bardzo poważny na politykę państwa, nie będąc jednocześnie obciążonym odpowiedzialnością.

Takiem, bardzo poważnym różnicę pomiędzy socjalistami wszystkich krajów ujawnił kongres marsylski. To też nie należy oczekiwać aby dał on konkretną instrukcję co do stosunku do partii burżuazyjnych, za to przypuszczać należy, że front bardziej jednolity będzie mógł być wytworzony w stosunku do komunizmu i trzeciej międzynarodówki. Akcją tej ostatniej jest dla II międzynarodówki groźną konkurencją. Od przeciwdziałania jej wpływowi zależy wprost istnienie socjalizmu umiarkowanego, dla którego komunizm jest tem groźniejszy, że rozporządza potężnymi środkami materialnymi. Nie ze strony partii burżuazyjnych, że zorganizowanych i rozdzielonych rywalizacją międzynarodową, ale ze strony klikki moskiewskiej, doskonale zorganizowanej i konsekwentnej w swem działaniu grozi socjalistom największe niebezpieczeństwo.

JAN SOETIAN.

Miłość ojczyzny czy posiadanie nafty.

(Sprawa Mossulu)

Najpoważniejszą sprawą, jaką zajmuje się obecnie Zgromadzenie Ligi Narodów, będzie — prócz kwestji gdańskich — sprawa Mossulu.

Mossul, ściślej wilajet mossulski, jest kością niezgod między Anglią i Turcją. Anglia dąży do włączenia go do państwa Iraku, będącego jej wasalem, Turcja chce go utrzymać przy sobie, Anglii chodzi o wielkie pokłady nafty i jeszcze jeden punkt oparcia dla jej wschodnio-muzułmańskiej polityki, dla Turcji jest to sprawa całkowitego kraju i, już dzisiaj sprawa honoru.

To też Turcja niezwykle energicznie zabrała się do obrony swych praw przed Ligą Narodów, będąc zresztą — jak sądzić można — przygotowaną na ewentualną walkę orężną o posiadanie tego kraju.

Celem należytego poinformowania i przygotowania opinii całego świata tureckie ministerstwo spraw zagranicznych wydało znów niedawno „Księgę Czerwoną” p.t. „Sprawa Mossulska” od 30 października 1918 r. do 1 kwietnia 1925 r.

Książka ta o 317 stronach daje dużo ciekawych informacji. Powody, dla których Turcja żąda Mossulu są natury etnograficznej, politycznej, historycznej, gospodarczej i wojskowej.

Ludność wilajeta wynosi 500.000 z czego: Kurdów 283.830, Turków 146.960, Arabów — 43.200, innych muzułmanów 18.000, niemuzułmanów 31.000. Znaczną większość tworzą więc Kurdowie i Turcy. Statystyka turecka większość tę oblicza na 85 proc., angielska na 65 proc. Ludność indyjska — wbrew twierdzeniom angielskim — żąda połączenia z Turcją. Co do Arabów, to trzeba pamiętać, że ich antytureckie wystąpienia odbywały się pod presją wojsk okupacyjnych angielskich.

Gospodarczo Mossul też bardziej związany jest z Turcją niż z Irakiem. Granica żądana przez Turków ma dla nich także ważne znaczenie strategiczne, bowiem jest naturalną granicą, stworzoną przez dość wysokie pasma gór.

Ścisłe żądania i argumenty tureckie zdefiniował Kumet-pasza, delegat turecki u Ligi Narodów. Argumenty te przytaczamy za Czerwoną Księgą.

1) Wilajet zamieszkały jest przez większość turecko-indyjską.

2) Życzeniem ludności jest ostateczne znalezienie się w granicach Turcji.

3) Geograficznie i politycznie jest ten Wilajet nieodłączną częścią Anatolji, przez którą łączy się z morzem Śródziemnym.

4) Dotychczasowe umowy dotyczące kraju, zawierane przy udziale byłego sultana otomańskiego nie mogą być brane na rachubę, bowiem ludność nie była dana jeszcze możność swobodnego wypowiedzenia się co do swego losu, a to wobec gwałtów okupacyjnych.

5) Turcja nie może wyrzec się Mossulu, leżącego na ważnym skrzyżowaniu dróg łączących południową Anatolję.

6) Los Mossulu był uprzednio podobny jak innych części państwa tureckiego, jak np. Konstantynopol, jednakże w końcu obecne wojska okupacyjne musiały się wycofać i ziemie do Turcji wróciły. To samo stać się musi z Mossulem.

Jest kwestją ciekawą, jak spór turecko-angielski rozstrzygnięty zostanie przynajmniej w swoim pierwszym pokojowym stadium przed aeropagiem świata, Ligą Narodów.

Czy zwycięży turecka miłość ojczyzny, czy angielska chęć posiadania nafty? Czy trwać będzie nadal pokój, czy usłyszymy o nowej wojnie, wprawdzie odległej, ale niemniej nią wpływającej bardzo na tak pożądaną stabilizację stosunków w Europie.

Magazyn bławatny

Montag i Kott

przeniesiony został

na Główny Rynek dom p. Ziolkowskiego vis á vis Magistratu.

1683

Kongres Marsylski.

W Marsylii kończy swoje obrady kongres drugiej Międzynarodówki socjalistycznej, po którym oczekiwane są uchwały mające stanowić punkt zwrotny w taktyce socjalistów poszczególnych krajów. Prestige drugiej Międzynarodówki bardzo ucierpiał w czasie wielkiej wojny, kiedy to socjal-demokracja niemiecka, która przodowała przed rokiem 1914 w ruchu socjalistycznym międzynarodowym i była zawsze pierwszą w dyskusjach teoretycznych, choć ta sama socjal-demokracja, która gorzko wyrzucała Janresowi kompromis z burżuazją — zachowała się w sposób zupełnie bierny, gdy należało właśnie czynem stwierdzić teorię. Po wojnie utworzona międzynarodówka moskiewska stała się czynnikiem rozkładowym w łonie drugiej międzynarodówki, w pewnym momencie stanęła w obliczu zupełnego rozdrobienia gdy oddzieliła się od niej grupa teoretyków, aby stworzyć coś pośredniego pomiędzy dwiema organizacjami socjalistycznymi: drugą i pół międzynarodówką. Żywot tej ostatniej był jednak niedługi. Wkrótce stanęły oko w oko druga i trzecia międzynarodówka, pierwsza osłabiona konkurencją komunistów, druga wzmocniona przemożnym materialnym i moralnym poparciem Sowietów, tej komunistycznej „jaczejki” w świecie hasel wywrotowych.

Kongres marsylski stanął przed starą alternatywą: współpracy z partjami burżuazyjnymi lub też polityki bezwzględnej opozycji. Dwa przykłady wysuwały się na plan pierwszy: Belgia, gdzie socjaliści nie odmówili udziału w rządach będąc wraz z katolikami ich współodpowiedzialnymi uczestnikami, oraz Francja, gdzie od czerwca 1924 r. do lipca 1925 r. socjaliści równieź nie odmawiali rządowej poparcia, choć w formie znacznie bardziej dyskretnej. Jednakże na ostatnim

zjeździe francuskiej partji socjalistycznej S. F. I. O. (Sekcja francuskiej II międzynarodówki) postanowiono, jak wiadomo, przejść w stosunku do rządu p. Painlevé'go do opozycji.

Ustalenie jednolitego programu w sprawie stosunku partji socjalistycznych w poszczególnych krajach do rządów, okazało się jednak bardzo trudne. Zbyt wielkie bowiem ujawniły się różnice indywidualne w ujmowaniu ideologii zadań tego stronnictwa. Socjaliści belgijscy np. uważają, iż działalność socjalistów powinna polegać przede wszystkim na akcji społecznej wśród mas robotniczych. Socjaliści angielscy dążą przede wszystkim do nadania ruchowi robotniczemu potężnych kadrow organizacji, kładą szczególny nacisk na system syndykalistyczny. Zdaniem socjalistów angielskich partja robotnicza potężna, bo oparta na milionach zrzeszonych pracowników, będzie mogła w casem objąć władzę bez wstrząsów dziedzicząc władzę w sposób naturalny po partjach burżuazyjnych. Punktem zasadniczym ich programu jest unarodowienie kopalni, później wielkich przedsiębiorstw oraz środków komunikacji. We Włoszech góruje ideologia rewolucyjna proletariatu fabrycznego, przyczem socjalizm w tym kraju przybiera formę podobną do socjalizmu rosyjskiego za czasów kierieńskiego: droga po której kroczyła rewolucja rosyjska od marca do października 1917 roku, była rządzoną podobną do równi pochyłej, po której staczały się Włochy, w latach 1920—1922 z tą różnicą, że we Włoszech zapanował Mussolini podczas gdy w Rosji stanął u władzy Lenin. Socjalizm francuski pragnie za wszelką cenę stanąć u steru państwa, w tym celu zgodza się na najdalej idące poświęcenia. Ideologia partyjna gra u nich rolę drugorzędą. Osoby leaderów, wybory powszechne i komunalne wysuwają się na plan pierwszy. Socjalizm francuski jest przede wszystkim żądny władzy, tem się więc tłumaczy jego

Obywatele i Obywatelki!

Sprawa Obrony Powietrznej Państwa jest tak doniosłą, a zarazem tak ogólnie znaną, że zwalnia nas od przytaczania dowodów i ważności, ale równocześnie pobudza do zwrócenia się do Was czcigodni Obywatele i Obywatelki o poparcie naszego lotnictwa, w uruchomionem w całej Polsce Tygodniu Lotniczym. Wiemy dobrze, że przesilenie ekonomiczne trwa jeszcze, ale ma się już ku końcowi, więc nie wymagamy ofiar nad siły, ale niech każdy złoży taki datek, na jaki go stać. To z tych ofiar drobnych złoży się suma, za którą jeden samolot dla Kalisza, nabyty być może, czem przyczyni się do spokoju i bezpieczeństwa Państwa.

Zwracamy się specjalnie do wszystkich Zrzeszeń i Stowarzyszeń, z gorącą prośbą o pomoc i poparcie usiłowań Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

KOMITET.

Obywatele!!!

Tydzień Lotniczy w całej Polsce od dn. 6-go do dn. 13-go września b. r.

W sobotę, dn. 5 o godz. 7 wiecz. — capstrzyk po ulicach miasta w wykonaniu orkiestry wojskowej.

W niedzielę, dn. 6 o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele O.O. Jezuitów, o godz. 4 po poł. koncert orkiestry wojskowej w Parku Miejskim. W godzinach rannych sprzedaż znaczka na ulicach miasta.

We wtorek, dn. 8 o godz. 4 p. p. koncert orkiestry wojskowej w Parku Miejskim.

W czwartek, dn. 10 o godz. 8,30 wiecz. akademja, oraz koncert z udziałem p. Niny Mamroth, p. kap. Zakrzewskiego, pp. Marji, Michała i Kazimierza Wiłkomirskich, oraz orkiestry 29 p. S. K. pod kierunkiem p. kpt. Ksionka. Akademja ta odbędzie się w sali Kasyna Oficerskiego.

W sobotę, dn. 12 o godz. 8,30 wiecz. przedstawienie amatorskie „Hiszpańska Mucha”.

Przez cały tydzień lotniczy odbywać się będzie sprzedaż nalepek na okna.

Wszystkie restauracje i cukiernie zobowiązały się do pobierania w przeciagu Tygodnia Lotniczego 10% od każdego rachunku.

Znaczenie lotnictwa w obronie kraju jest na tyle ważne i ogólnie znane, że Komitet Powiatowy Ligi Obrony Powietrznej Państwa na chwile nie wątpi, że wszyscy gorąco czujący Obywatele Polacy, choć najdrobniejszym datkiem przyczynią się do uświetnienia rezultatów zbiórki podczas „Tygodnia Lotniczego”.

KRONIKA

— Kalendarzyk astronomiczny.

W niedzielę, dn. 6 września wschód słońca przypada o godz. 4 m. 54, zachód o godz. 18-ej m. 8; Długość dnia wynosi 13 godz. 20 m., ubył dn. 3 godz. 24 min. Ostatnia kwadra przypada w czwartek d. 10 b. m.

— **Sprostowanie.** W wczorajszej wzmiance w Gaz. Kaliskiej p. t. Hołd płycie nieznanego żołnierza, przepuszczono, że wieniec na płycie p. Starosta złożył w imieniu nie tylko urzędników powiatu, ale i sejmiku powiatowego co niniejszem prostujemy.

— **Stan wody na rzece Prośnie** podnosi się coraz wyżej. Spienione fale unoszą już kępki traw z powyrwanyh brzegów. Czyżby nam groziła powódź, jak to sygnałowaliśmy wczoraj z nad rzeki Warty?

— **Już się zaczyna.** Robotnicy pracujący w młynach kaliskich zażądali 30% podwyżki. Jest to naturalnie żądanie niesłuszne, gdyż nie drożeje, a obliczone jest jedynie na efekt ewentualnego podrożenia mąki i chleba co byłoby pretekstem dla dalszych zwyzek, tak pożądanych dla wrogów Polski.

Właściciele młynów powinni bezwzględnie nie zgodzić się na tą podwyżkę, godzącą w najelementarniejsze podstawy ekonomicznego bytu Polski. Wogóle władze miarodajne powinny zwrócić baczną uwagę na pracę wywrotową jaką wykonują teraz już nie pocichu, ale zgoła jawnie, niektóre osobistości w Kaliszu.

— **Straszny wypadek na schodach.** Na Nowym Swiecie, miał miejsce w dniu wczorajszym wstrząsający wypadek. Oto 82-letnia Łaja Katz zchodząc ze schodów w domu Nr. 12, pośliznęła się i spadła z nich na głowę. Nieszczęśliwa starszuszka skonała na miejscu wskutek wstrząsu mózgowego.

— **Dlaczego?** Dlaczego gazownia kaliska niedostarczała gazu w piątek w godzinach popołudniowych? Czy brak gazu w piątek był wypadkowym jakimś sporadycznym defektem, czy też stale będziemy musieli w godz. popołudniowych obywać się bez gazu? Na te wszystkie pytania odpowiedzieć powinna publiczności kaliskiej gazownia miejska, gdyż dla ludzi używających gaz nie jest rzeczą obojętną czy ten gaz dostarczany jest o każdej porze dnia i nocy czy też go niebędzie w pewnych godzinach. Dodać tutaj trzeba, że przerywanie dostarczania gazu jest stale połączone z wielkim niebezpieczeństwem dla publiczności, gdyż trzeba wiecznie pamiętać o otwartych kranach, a w tych warunkach o wybuchy bardzo nietrudno.

— **Ostrzeżenie.** Stwierdzonem zostało, że obywatele polscy udający się na terytorjum W. M. Gdańska w wielu wypadkach nie posiadają dowodów osobistych, zawierających rubrykę „przynależność państwowa”, wskutek czego nie są dopuszczani na terytorjum W. M. Gdańska i narażają się na stratę czasu i pieniędzy.

Z uwagi na powyższe Starostwo wyjaśnia, że przez punkty kontrolne przy wjeździe na terytorjum W. M. Gdańska przepuszczani są tylko ci obywatele polscy, którzy w myśl konwencji polsko-gdańskiej są w posiadaniu dowodów osobistych z rubryką „przynależność państwowa polska”.

— **Echa potwornej zbrodni pod Stawem.** Dowiadujemy się pewnych, już dokładnych, szczegółów o potwornej zbrodni dokonanej przez oszalałą kobietę w Jonałowie, gm. Staw.

Oto Bronisława Czamczak miała narzeczonego, ów narzeczony (za namową jej brata, który ze swej strony nie chciał dopuścić, ze względów materialnych, do ślubu) zerwał z Czamczakówną, ta z rozpaczy dostała obłądu, w ataku furji schwyciła siekiere i wtargnęła do komory, w której był jej brat Ignacy, w raz ze służącą Janiną Michalak. Odrazu z miejsca oszalała kobieta jednym potężnym uderzeniem siekiery rozcięła Ignacemu Cz. twarz, tak że wyprysnęło mu oko. Czamczak padł na ziemię ciężko ranny, jednak zdołał się zerwać na nogi i chciał uciekać, ale drugie, jeszcze straszliwsze uderzenie w tył czaszki, zabiło go na miejscu. Czamczakówna po dokonaniu morderstwa nad bratem, zaczęła się znęcać nad trupem,

rając go dalej siekierą. Służąca Janina Michalakówna, nie mogąc znieść pastwienia się nad trupem, rzuciła się wydierać oszalałej dziewczynie z rąk siekiere, — to ją zgubiło. Gdy Czamczakówna spostrzegła, że Michalakówna chce jej wydrzeć siekiere, potężnym ciosem siekiery w pierś, powaliła ją na ziemię. Michalakówna zerwała się jednak i wybiegła z komory wołając o pomoc, ale na proggu od upływu krwi zemdląła. Wtedy Czamczakówna zadała jej w plecy straszliwe cięcie siekiery, które Michalakównę pozbawiło przytomności. Na krzyk Michalakówny zerwał się z postania ojciec oszalałej i chciał jej zabiedz drogę. Furjotka jednak rzuciła się na ojca i tylko prosty przypadek, że siekiera ześlizgnęła się po ubraniu uratował mu życie. Już przez nikogo nie powstrzymana Czamczakówna dopadła studni i wsoczyła w nią. Ratunek był niemożliwy, gdyż była noc i studnia bardzo głęboka. Michalakówna leży obecnie w szpitalu św. Trójcy, stan jej jest beznadziejny, ma przebite siekierą płuco.

— **Niezostawiać portfeli.** Złodzieji teraz wszędzie pełno, p. Potczek Tomasz miał to nieszczęście i niemiłe roztargnienie ze swój grubo naładowany portfel położył na ladzie sklepu p. Dunkelmana przy Nowym Rynku, w tej chwili znalazła się pod ręką w sklepie jakaś sprytna złodziejka, która portfel z przed nosa mu sprzątnęła i ulotniła się czempredzej. Portfel był skórzany żółty, gotówki w nim było zgórz 350 zł., pozatem patent na handel towarami łokciowymi. Wogóle teraz zauważyć można, że po sklepach w ślad za zamożnymi ludźmi włóczą się jakieś indywidua, poszukujące okazji, aby ich okraść. A więc baczność! Trochę uwagi i można się przed niebezpieczeństwem ustrzedz.

— **Schwytanie amatorki cudzych zegarków.** W swoim czasie donosiliśmy o kradzieży na Nowym Rynku nauczycielce p. S. Golecz-Majowej torebki wraz ze złotym zegarkiem, gotówką i dokumentami. W dniu dzisiejszym udało się ekspozyturze śledczej pol. państw. schwycić sprawczynię tej kradzieży jest nią niejaka Wiktorja Paprocka zam. w Kaliszu przy ulicy Górnośląskiej. Paprocka została oczywiście aresztowaną, odebrano jej skradzione przedmioty, a samą złodziejkę przekazano władzom sądowym.

— **Organizacja kapelmistrzów wojskowych.** Sprawa organizacji kapelmistrzów wojskowych po bezmała półtorarocznych perturbacjach weszła obecnie na drogę ustawową.

Jak nas informują — kapelmistrzom wojskowym zostały przyznane oficcerski tytuły, wzamian za wysoki stosunkowo poziom wykształcenia fa-

chowego, ogólnokształcącego i wojskowego, jakim to warunkom winien odpowiadać każdy kapelmistrz.

Podporucznikiem bowiem grupy kapelmistrzów może być mianowany jedynie ten, kto posiada wykształcenie ogólne w zakresie conajmniej 6 klas szkoły średniej, dyplom wyższej szkoły muzycznej, uznanej przez państwo, odbył ustawową służbę wojskową i ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy.

— **Statystyka obywateli będących na utrzymaniu skarbu.** Warto poznać trochę cyfr wskazujących, ile osób w Polsce jest na utrzymaniu skarbu państwa.

1. Mamy w Polsce 73,500 nauczycieli szkół powszechnych, średnich, zawodowych, wyższych zakładów naukowych i seminarjów.

2. Sądownictwo zatrudnia przeszło 13,000 osób w tem 4366 sędziów, prokuratorów i aplikantów.

3. W administracji państwowej pracuje około 30.000 urzędników.

4. Policja ma 42.000 ludzi

5. Na przestrzeni 50.000 klm. linii pocztowych pełni służbę 30.000 urzędników poczty, telegrafu i telefonów.

6. Więziennictwo posiada około 6 tysięcy ludzi, tyleż mniej więcej osób pracuje w różnych monopolach państwowych.

7. Niższych funkcjonariuszy, pracujących w różnych urzędach, mamy przeszło 30.000. Razem mamy stałych urzędników i funkcjonariuszy 402.500 osób.

Jeśli ludność Polski przyjmiemy na 28 milionów — wypadnie na 56 obywateli 1 urzędnik. Ale nie na tem koniec jeszcze. Ponadto państwo musi utrzymywać emerytów, wdowy i sieroty po urzędnikach 41.177 osób w grupie cywilnej i 19.237 w grupie wojskowej. Inwalidów wojennych pobierających rentę mamy 267.000.

Wobec tego wzrasta liczba osób utrzymywanych przez skarb o 300.000 wtedy stosunek do ludności kraju zmienia się jak 1:39.

Wszystko są to cyfry mniej więcej ustalone.

Należy jednak dodać do tego jeszcze 100.000 bezrobotnych w Polsce korzystających z różnych zasiłków przyznawanych przez państwo.

Z powyższych danych wynika, że państwo ma o kim myśleć.

RADIO.

Program na niedzielę 6 września b. r.

BERLIN (505) 9 Muzyka Kościelna 17—18 i 20.30 Koncerty.

LONDYN (1600) 20. Koncert—kabaret Jazz-band.

WROCLAW (418) 12 Muz. Kościelna 9.17—18 i 20 Koncerty.

FRANKFURT M. (470) 8 Muz. Kościel. 17 — 18 i 20.30 Koncerty.

KRÓLEWIEC (463) 9 Muz. Kościel. 17 — 18 i 20 Koncerty.

KÖNIGSWURSTINHAUSEN (1300) 11—30—12.50 Koncert.

LIPSK (454) 8.30 Koncert na organach 12—15, 430—18 i 20.15 Koncerty.

MÜNSTER (410) 9 Muz. Kościel. 15 — 16 i 20.30 Koncerty.

WIEN (530) 11—12.30, 16—18 i 20 Koncerty.

RZYM (425) 10.30—11 Muz. Kościel., 21 Koncert.

PRAGA (550) 11,17—18 i 19 Koncerty.

BRNO (1800) 10—11 Koncert.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 5 września 1925 r. godz. 7-a rano.

1) Ciśnienie powietrza	745.2
2) Kierunek wiatru	SW
3) Siła wiatru	4 m/s
4) Stan nieba	deszcz
5) Wilgot. bezwzględna	7.5
6) Wilgot. względna	98%
7) Temp. powietrza	+7.5
8) Ilość opadów	2.8
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. nocy d.)	+14.1
10) Najniż. temp.	+8.9
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp	+1.41

o naszym żołnierzu.

Słyszysz pobudkę? Tra... ra... ta... ta...
 To wojsko polskie idzie! Muzyka gra!
 To sunie polski stalowy mur,
 To płynie piersi żelaznych sznur,
 To ziemi naszej najczystsza sól,
 To stan jej przedni! To Książę! Król!
 Obrońca domostw! Wolności straż!
 To żołnierz nasz!
 Cichy, lecz w boju równa się lwu,
 Jeden wystarczy za innych stu,
 Niech drżą wrogowie, gdy zmarszczy brew,
 Po wszystkich ziemiach rozlewał krew.
 Zna świat ten żywy z granitu huf,
 Pomną go: Raszyn, Lipsk, Możajsk, Lwów,
 Kiedy kulami pluł wrogom w twarz,
 To żołnierz nasz!
 Mknij w piekło, gdy kraj rzeknie:— „Idź!”
 Z bohaterami wiąże go nić,
 Jest coś z Zawiszów, z Głowackich w nim,
 Na śmierć niechybna pędzi, jak w dym,
 Zółkiewskich, Chrobrych prawy to syn,
 Rozwala wrogów, jak drzewo klin,
 Łamie — gdy padnie komenda:— „Praż!”
 To żołnierz nasz!
 Dziś niepodległy rodzi go łan,
 U wolnej Polski wartuje ścian!
 Z Wschodu z Zachodu czai się wróg,
 Lecz, jak jedyny na niebie Bóg,
 Tak przysiągł żołnierz na sztandar swój,
 Iż żaden do nas nie wtargnie zbój,
 Rzekł i dotrzyma! Wiarą go darz,
 To żołnierz nasz!
 Słyszysz pobudkę? Tra... ra... ta... ta...
 Ona o naszym kochaniu gra,
 o tem, jak żołnierz w serce nam wrósł,
 Jak być rycerzem — szczęście — nie mus.
 Jak my, a wojsko, dusz bratnich splot,
 Jak skuł nas w Jedność miłości młot...
 Słyszysz pobudkę? W niej pewność masz:
 To żołnierz nasz!

Wł. Buchner.

Ubiegła zima była od 130 lat najłagodniejszą.

Urząd statystyczny w Berlinie teraz dopiero mógł podsumować olbrzymie materiały nadesłane mu z całej Europy i dotyczące temperatury ubiegłej zimy. Na podstawie dokładnych obliczeń stwierdzono, że od 130 lat nie było w Berlinie podobnie łagodnej zimy. Jedynie zima z czasów rewolucji francuskiej 1795 r. mogłaby się porównać z ostatnią. W Berlinie istnieje statystyka do której od 1824 roku są zapisane skrupulatnie wszelkie zmiany atmosferyczne oraz stan temperatury. Z obliczeń wynika, że w ciągu tych stu lat było zaledwie 20 łagodnych zim. Najwyższa temperatura jaką zanotowano w ciągu tego okresu była z d. 2 lutego 1899 r. wynosiła bowiem 14.7 stopni. Jednak i ten rekord pobiła zima 1924 na 1925 rok, najwyższa bowiem temperatura wynosiła w Berlinie 15.3 stopni, w Monachjum dn. 15 lutego 18.2 stopni. Najniższa temperatura ubiegłej zimy wynosiła 11.2 stopni. Zanotowano ją w Tylży 11 grudnia 1924 r. i 13 grudnia w Osterode w Prusach wschodnich. Najniższa temperatura w tychże Prusach zaprzeszłej zimy wynosiła dn. 15 lutego 27.2 stopni. Dalej stwierdzono że w wielu okolicach Niemiec oraz w pozostałych środkowej Europy od listopada do lutego nie było ani jednego dnia ze śniegiem, lub bardzo mały śnieg, który szybko zniknął. Dni ślizgawkowych było około 75 procent mniej, aniżeli przeciętnie w ostatnich 30-tu latach. W Kolonii gdzie zwykle bywało mniej więcej 11 dni w których lód stanął, w r. z. były ledwie dwa. W Akwizgranie zamiast normalnych 14, były 4 dni ślizgawkowe, w Torgau 3 dni zamiast 25-ciu. Obecnie są czynione dalsze badania przyczyn tak niezwykle łagodnej zimy i jakie wpłynęły na to warunki atmosferyczne.

x—x.

ciu. Wprawdzie rasa anglo-saska jest niesłychanie wytrzymała i nawet w kolonjach tropikalnych cieszy się dobrym zdrowiem, jeżeli jednak jasnowłose mężczyzna poślubi blondynkę, a oboje przebywają w gorącym klimacie, to dzieci rzadko kiedy są silne i zdrowe i ród zwykle w drugim lub trzecim pokoleniu wymiera.

Jasnowłose te osobniki zostają poprostu zabite przez słońce. Istotnie blondynów spotyka się prawie wyłącznie na północy, a nigdy na południu. — 70% Szwedów, Norwegów i Duńczyków to jasni blondyni, jak również i większość północnych Niemców. U Francuzów procent blondynów jest już o wiele mniejszy, a w południowych Włoszech człowiek o jasnych włosach i niebieskich oczach należy do rzadkości, przyczem charakterystyczną jest rzeczą, że owe rzadkie okazy blondynów, wszystkie należą do rodzin arystokratycznych, nie zmuszonych pracować na powietrzu w skwarze słonecznym.

400.000 domów w jednym roku.

Istniejąca w Stanach Zjednoczonych organizacja stowarzyszeń budowlano — pożyczkowych ogłosiła świeżo sprawozdanie ze swej działalności, które wykazuje, do jak ogromnych rozmiarów rozwinięły się te stowarzyszenia. Okazuje się mianowicie, że przy pomocy tych stowarzyszeń w 1924 r. kupiono lub wybudowano 400.000 domów, a z końcem roku liczba członków wynosiła 8,554.342 z kapitałem 4;765.437 197 dolarów.

Cyfr powyższe wskazują wyraźnie, w jak wysokim stopniu stowarzyszenia te przyczyniają się do uczenia szerokich mas racjonalnej oszczędności. Dzięki im ludzie nie tylko dochodzą do posiadania własnych domów, lecz powiększają stale swój majątek, gdyż uczestniczą w zyskach ogólnych, które są znaczne, rozwijając w nich jednocześnie poczucie systematycznej oszczędności.

Słońce jest wrogiem blondynów.

Stosownie do wywodów pewnego amerykańskiego uczonego stwierdzić można, że ludność Stanów Zjednoczonych jest na drodze do przemiany w naród ciemnowłose i smagłocery. Uczony ten twierdzi, że jasnowłose i niebieskookie rodziny, znajdujące się przeważnie w południowej części biegu rzeki św. Wawrzyńca, są na wymar-

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Licytacja

Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia w Kaliszu podaje do wiadomości, że na mocy art. 36 Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, odbędzie się w dniu 9 września b.r., o godz. 10 rano w Kaliszu, przy ul. Al. Józefiny № 23 sprzedaż ruchomości w drodze publicznej licytacji w postaci 30 tuzinów getrów oszacowanych na łączną sumę 250 zł., a stanowiących własność fabr. wyrobów dzianych Henocha Jareckiego.

Licytacja ogłoszona zostaje na pokrycie należnych funduszowi bezrobocia wkładek z tytułu zabezpieczenia robotników.

(—) W. Wojciechowski
 KIEROWNIK
 Obwodowego Biura Funduszu
 Bezrobocia w Kaliszu.

1707

Potrzebny jest od 15 września r. b.

Piekarz

samotny, z dobrymi rekomendacjami jako czeladnik.

Zgłaszać się: Ratyński, Stawiszyn, Magistrat. 1654

Zginęła

karta zwolnienia wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Józefa Kuczyńskiego, rocznik 1901. 1700

Do 1 000 zł

zarobi u nas każdy bez różnicy stanu, płci i wieku, nie odrywając się od zajęcia zawodowego. Nie potrzeba kapitału ani fachowego przygotowania. Praca b. lekka, żadna agentura ani akwizycja. „Rekord” Częstochowa, skrzynka pocztowa 106. (Załączyć znaczki 45 gr.) 1692

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Dawida Neumana rocznik 1898. 1693

Zgubione

dn. 10-go sierpnia r. b. następujące 5 weksli wystawione na moje zlecenie unieważniam:

Ch. Werses pl.	5/10	w Wilnie	na zł.	50
"	10/10	"	"	50
"	10/10	"	"	50
A. Lewin	5/10	"	"	30
Z. Goldman	30/9	Brodnicy	"	150
1709		H. SZAJNIK.		

Zarząd Nowej Synagogi przy ulicy Krótkiej

podaje do wiadomości, że od niedzieli, dnia 6 b. m. w kancelarii Synagogałnej codziennie od 3 do 5-ej po południu będą do nabycia miejsca na nadchodzące święta uroczyste.

Posiadacze miejsc z roku ubiegłego, chcąc takowe nadal zatrzymać, proszeni są zgłosić się w wyżej oznaczonym czasie do środy 9 b.m. włącznie, w przeciwnym razie miejsca te uważane będą za wolne. 1678

Poszukuję

2 pokoi

z kuchnią.

Oferty pod adres Mieczysław Wiśniewski, Rychwał. 1705

Poszukuję posady

administratora domu lub inkasenta. Prowadzenie kasy. Potrzebną kaucję 1000 zł. gotówką mogę złożyć.

Wiadomość: w Adm. „Gaz. Kal.”. 1687

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez Urząd gminy Pamięcin, na imię Barana Jana, rocznik 1892. 1704

Zginął weksel

na sumę zł. 500 wystawiony przez Bolesława Prałata na zlecenie Władysława Kozłowskiego. Ostrzega się przed nabyciem, gdyż w obcym ręku takowy nie ma wartości. 1695

Stenografii

wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 1666

Nauka pisania na maszynach

różnych systemów.

BIURO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

J. Pietrzycki.

Kalisz, Marjańska 2. 1688

Zginęła karta zwolnienia

wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Edwarda Janota, rocznik 1900. 1703

Zginęła karta zwolnienia z wojska

wydana przez P. K. U. w Poznaniu, na imię Antoniego Rzepowskiego, rocznik 1902. 1702

WAŻNE dla pań gospodyń i p. właścicieli sklepów kolonialnych!

Do składu materiałów piśmiennych

„GAZETY KALISKIEJ”

Aleja Józefiny I,

nadszedł świeży transport

LAKU

do zalakowywania butelek.

Pijcie PIWO OKOCIMSKIE

ŚWIATOWEJ SŁAWY.

Przedstawiciel w Kaliszu: W. WITTICH, ul. Polna 26, Kalisz. 1551

M. JASIŃSKI

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT

i materiałów piśmiennych,
wypożyczalnia książek

KALISZ, ulica Kanonicka Nr. 3, dom własny.

Nowości
po opuszczeniu prasy
otrzymujemy natychmiast.

Tanie książki
dla dzieci!

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić W. P., iż księgarnia moja, na obecny sezon szkolny, została obficie zaopatrzona we wszelkie podręczniki szkolne i materiały piśmienne. Kalkulacja cen jak najniższa. Sprzedaż z odpowiednim rabatem, a przy większych zamówieniach dogodne warunki.

Obsługa szybka i sumienna.

Oczekując łaskawego zamówienia W. P., kreślę się

Z poważaniem

M. JASIŃSKI.

1679

Tanie książki
dla dzieci!

PRZEDSZKOLE

z oddziałem froeblovskim
i z kl. przedwstępną i wstępną
Anieli Otrębskiej

(istniejące od r. 1918).

Racjonalne kierowanie początkowym rozwojem dziecka
i gruntowne przygotowywanie do średn. zakładów naukowych.

LOKAL PIĘKNY. Zapisy uczniów dawnych i nowych przyjmowane będą od dn. 25 sierpnia b. r. między godz. 10-tą a 1-szą rano i między 4-tą a 7-mą po południu. Początek nauki dn. 1 września o godz. 9½ rano.

Ul. Poprzeczna—Warszawska, dom po Polwinkolu I-sze piętro-1564

Piękność i powab.

ELIKSIR na loki i fale, EMALJA na twarz, krople nadające zmęczonym oczom pełen życia djamentowy blask, aparaty do samomasażu na twarz, biust i inne ostatnie nieznanne kosmetyczne nowości. Żądajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy. Skrzynka pocztowa 61, Bydgoszcz. 1674

Pracownia Futer

Wiktor Bussoni z Warszawy

wykonywa wszelkie obstalunki i przeróbki futer
po cenach umiarkowanych.

Posiadam modele na rok bieżący.

Kalisz, Aleja Józefiny № 8; 1 piętro w oficynie. 1506

Biuro Roln. - Handlowe

W. W A S Z A K

poleca z składów:

- 1) Szosa Szczypiornska 4, telef. 96, (bocznicą własną),
- 2) Ul. Majkowska 10, „ 311,
- 3) „ Dobrzecko-Poprzeczna 1.

po cenach najniższych

Węgiel dąbrowiecki i górnośląski we wszystkich gatunkach (przy odbiorze ilości wagonowych udziela się kilka % rabatu), **drzewo op., smołę** preparowaną dachową, **lepnik, papę, cement** marki „**Wy-soka**“ **wapno częstochowskie i nawozy sztuczne.**

1660

Zawodowa wyższa szkoła kroju i szycia

oraz modelowania podług najnowszych żurnali
nagrodzona złotym medalem w Paryżu

Mistrzini Cechu E. MIECHOWSKIEJ

Kalisz, ul. Górnośląska № 50, m. 4.

System kroju angielsko-francuski nauka trwa od 6—8 tygodni, uczenie po ukończeniu otrzymują dyplomy — dla niemogących przychodzić w dzień, kursy wieczorowe od 4—7. Szkoła egzystuje w Kaliszu od 1913 r. 1583

KTO SPROBOWAŁ
TEN PRZEKONAŁ SIĘ



Uwaga! W celach oszczędnościowych fabryka wypuściła na rynek pastę „Mary“ w dużych puszkach znaną w handlu pod Nr. 4.

„Mary“ Nr. 4 zawiera 7 puszek małych i kosztuje 80 gr., w sprzedaży detalicznej. 338

Fabryka „MARY“, Warszawa, Dzielna 48, tel. 286-51.

BACZNOŚCI Najkorzystniejsza lokata gotówki.

Salonowe PIANINO
firmy

ARNOLD FIBIGER

(nie Braci K. i A. Fibiger), prawie nowe, na bardzo dogodnych warunkach natychmiast do sprzedania.

Łask. adr. pod „Pianino“ do Redakcji. 1671

Zgineła książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Józefa Janickiego, rocznik 1894. 1668

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym uprzejmie podajemy do wiadomości, iż z dniem 9 września r. b. zostanie uruchomiona stała komunikacja samochodowa na linii

KALISZ — BŁASZKI
z przystankiem w Opatówku

KALISZ — OSTRÓW
z przystankiem w Skalmierzycach i Szczypiornie.

Rozkład jazdy:

Odjazd z Błaszek do Kalisza	6.30	12.30
z Kalisza do Błaszek	11.	18.
z Kalisza do Ostrowa	8.	15.
z Ostrowa do Kalisza	9.30	16.30

Polecając się łaskawej pamięci pozostajemy

Z poważaniem

ZARZĄD FIRMY

„**AUTO-EUROPA**“

Stawiszyn, p. Kaliski.

1701

Niniejszem podaję do wiadomości, że powróciwszy z Wiednia otworzyłam **pracownię kapeluszy** pod firmą

„**MADAME CLAIRE**“

ulica WARSZAWSKA № 11, m. 3, drugie piętro.

ROBOTA SOLIDNA, CENY UMIARKOWANE.

Z poważaniem

K. SZYNDELE.

1710



Złe trawienie
ZAPARCIE STOLCA

Nadwiera duszę i ciało
Aptekarza **Rich. Brandta**
Szwajcarskie Pigułki

Od 50 lat w całym świecie znany środek przeczyszczający.

Działają łagodnie i skutecznie. Do nabycia we wszystkich aptekach. 1699

Zawiadomienie.

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń „**EUROPA**“ Sp. Akc. w Warszawie, Marszałkowska Nr. 118,

niniejszym podaje do wiadomości, że
p. **Czesław ANCEREWICZ**

został zwolniony z zajmowanego stanowiska przedstawiciela T-wa i na jego miejsce został mianowany

p. **Eugenjusz PIĄTKOWSKI**

zamieszkały w Kaliszu, przy ul. Stawiszynskiej Nr. 17. 1706